

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) W kadrze trequantistów w linii za napastnikiem, zaczynając od lewej strony, podstawowym graczem jest w tej chwili Diego Perotti. Praca wykonana tego lata przed zgrupowaniem - zero wakacji, treningi w chłodzie w Argentynie - wydaje się odpłacać.

Od trzech tygodni Perotti nie opuścił żadnego treningu i również w trakcie testów fizycznych dał bardzo dobre odpowiedzi. W wieku 31 lat (skończonych wczoraj) i po trzech i pół roku w Romie, widać jak ważny jest na boisku, ale też w szatni. W grupie, która się tworzy, jest jednym z liderów, nieprzypadkowo to on zorganizował kolację w zeszłym tygodniu kolację z grillem dla zespołu. To sposób, aby scementować grupę, co zaaprobował Fonseca, również obecny ze swoim sztabem. Trener oczekuje bardzo dużo od Perottiego: poza boiskiem, biorąc pod uwagę towarzyszenie nowym i młodym graczom i w 4-2-3-1. Bowiem Fonseca prosi Argentyńczyka o mijanie rywali, o granie do środka boiska, do wprowadzania kreatywności, ale też dawania drużynie równowagi, z czym ma trudności, dla przykładu, po drugiej stronie Under.

W ostatnich tygodniach mówiło się o powrocie do Boca (hipotezy szybko upadły) i zainteresowaniu Torino i Genoi, ale zarobki na poziomie prawie 3 mln euro zamroziły jakiegokolwiek negocjacje. Również dlatego, że Perotti chce zostać w Romie i Rzymie przez co najmniej kolejny rok.

Autor: abruzzo